KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Lutego. — Rok 1849. Czwartek. № 51. Jutro, Śtej Romany Panny. Przybyło dnia godzin 2, min: 52.

Jutro i w każdy Piątek, przez ciąg Wielkiego Postu, Nabożeństwo *Passyjne*, odprawianem będzie w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Bernardynów*.

Wczoraj przy rozpoczęciu postu, tego czasu modlitw, wstrzemięźliwości i jałmużn mnóstwo pobożnych, dopełniwszy obowiązków religijnych w Kościele, obdarzało hojnym datkiem potrzebujących i ubogich.

Warszawski Ober-Policmajster.— Podług otrzymanych drogą urzędową wiadomości, osoby poniżej wymienione, z miejsc swego zamieszkania w r. z. oddaliły się, i jak wnosić należy, zbiegły za granicę. W skutku zatem wezwania Komisji Rzą: Spraw Wew: i Duch: z d. 3/15 b. m., na zasadzie rozkazu przez JO. Xcia Namiestnika Król: wydanego, Warszawski Ober-Policmajster, wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe, o zarządzenie śledztwa tychże osób w mieście tutejszem, a w razie wynalezienia której, o dostawienie do najbliższej władzy policyjnej, z tem nadmienieniem, że co do tych które się ani same nie zgłoszą, ani w kraju wynalezione nie będą, należy zarządzić śledztwo ich ruchomego oraz nieruchomego majątku, dla zajęcia takowego w sekwestr.— *Lista osób*: 1) *Budzyński* Tomasz lat 45, urlopowany podofficer 8go roboczego ekwipażu, będący drożnikiem w XIII Okręgu Komunikacji lądo: i wod:, zbiegł z Kalisza w Mcu Marcu; 2) *Borecki* Eustachy, uczeń 7ej kl: Gimnaz: w m. Suwałkach, zbiegł z Ptu Kalwaryjs: z folwarku Gutkowa, gdzie miał stałe zamieszkanie; 3) *Bok* Mosiek lat 22, termin: krawiecki, z m. Lipna (spisowy), zbiegł d. 5/17 Października; 4) *Beür* Ignacy lat 20, dzierżawca wsi Malszyce w Pcie Lipnowskim (spisowy); 5) *Czyżewicz* Konstanty, Oficer b. W. P., mieszkał we wsi Krześlinie Pcie Siedleckim; 6) *Czerwiński* Jan lat 20, subjekt handlu z miasta Kalisza, zbiegł dnia 2go Października; 7) *Czyżewski* Wincenty, mieszkaniec miasta Kalisza, kuzyn Jana Czyżewskiego, zbiegł dnia 10go Maja. (D. c. n.)

Jutro, jako w wilję rocznicy zgonu ś. p. Józefa *Kozłowskiego*, b. Kapitana b. W. P., odbędzie się żałobne Nabożeństwo za pokój duszy jego, w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, o godz: 10tej z rana, na które pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Ś. p. Teodor *Lichtenstein*, Syn Emeryta Urzędnika, w kwiecie wieku, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostali Rodzice z Familją, zapraszają Przyjaciół na exportację zwłok jego, z Kaplicy XX. Franciszkanów, jutro o godz: 4tej po połud: na smętarz Powązk:.

(A. n.) Dzisiejsza rocznica zgonu ś. p. Wilhelma *Liedtkie*, jest bolesnem wspomnieniem dla tych, co go kochali. Godny ten młodzieniec, swą szlachetnością duszy i dobrocią serca, zasługuje nietylko na jedno-roczną pamięć, lecz i na wieczną w sercu tych którzy umieli cenić dobroć, litość, miłość Rodzicielską i wszelkie rzadkie przymioty Jego. Oby ten dzień obudził w każdym z Przyjaciół to uczucie wdzięczności, które mu i w grobie przynależy; westchnijmy do STWÓRCY za pokój duszy Jego.— *K. W.*

Franciszek *Lilpop* Obywatel, przeżywszy lat 39, po ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności onegdaj. Pozostała Żona, Dzieci i Rodzina zmarłego, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na Exportację zwłok ś. p. Franciszka, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 3ej odbyć się mające.

JW. Jenerał-Lejtnant *Read*, wyjechał do Rossji.

Dnia 23go b. m. o godz: 2 min: 54 z rana, przypada *nów księżyca* i *zaćmienie słońca* obrączkowe u nas nie widzialne. Na stałym lądzie w wschodniej części Azji będzie widzialnem. W samo południe zaćmienie to przypadnie na północnym Oceanie spokojnym w miejscu położonem pod szerokością jeograficzną północną 41 stop: 5 min. a długością wschodnią 170 stop: 19 m. względem południka *Feroo*. Najdawniejsze zaćmienie słońca zapisane w kronikach chińskich uważane było już temu blisko lat 4000 to jest w r. 2127 przed Erą chrześciańską, d. 13go Paździer: o godz: 0. min: 8 sek: 47 czasu średniego, w stolicy Państwa Niebieskiego *Nagan-i-hien* położonej dalej na zachód o 8 m. co do długości jeogr: względem dzisiejszego *Pekinu*. Wielkość zaćmienia podług rachunku *Rothmana* wynosiła 10 i pół cali, jakich średnica słońca zawiera 12. Jest to najdawniejsze postrzeżenie astronomiczne, jakie nam historja przekazała.

Świetny wieczór onegdajszy w zamku, znowu odznaczył się najwytworniejszemi tualetami. Tym razem obok sukien białych i różowych, okazało się mnóstwo innych rozmaitych kolorów. Do liczby najozdobniejszych, powszechnie policzoną została suknia błękitna z podwójnym wolantem koronek czarnych, ozdobiona kwiatami axamitnemi; suknia jasno-szafirowa atłasowa z podwójnym rzędem gwipur; różowa atłasowa obszyta koronkami białemi; krepowa różowa na białej; z *poult de soie* z 4ma falbanami; koronkowa brabancka; biała morowa; błękitna krepowa z różami białemi; *seriz*, takoż okazałemi koronkami obszyta; i wiele innych, które zbyt trudno byłoby określić, bo w nich to krój elegancki, to umiejętne upięcie ozdób, to wdzięczny powiew fontazi, to wreszcie świeżość okazała i ukraszenie wdzięków przywdziewającej ją Damy, cały urok stanowiły.

Onegdaj złożono w Redakcji Kurjera od małej *Klementynki*, zł. 10, na sztachety przed Kościołem PP.

Wizytek, jako w dzień Imienin jej Matki.— Od M. B. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu Elerta.

Ogrodnik z pod Warszawy, który już nie raz pod względem prognostyki meteorologicznej swoje *3 grosze* do Kurjera wtrącał, utrzymuje z stanu aury teraźniejszej, że wiosna tegoroczna zacznie się bardzo wcześnie.

Drukarnia T. *Wyszomierskiego* przy ulicy Senatorskiej i Żabiej, od lat kilku istniejąca, przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty drukarskie, w różnych językach. Drukuje nietylko dzieła ale i blankiety. Wszelkie zamówienia wykonywane są po cenach miernych.

Wczoraj od rana dużo nasypało się śniegu. Na to tło białe ulic, zasłaniające tylko chwilowo błoto, płeć piękna spoglądała ze ściśnionem sercem, bo śnieg taki niemógł obiecywać sanny, a najniewątpliwiej gdyby się przedłużał, utrudził by przejażdżki, do *Wilanowa* i na *Wiejską Kawę* Pomimo tak niesprzyjającej aury, w wielu domach, zaraz po obiedzie, dano rozkaz do wytoczenia powozów, do wynajęcia dorożek, i do przygotowań wyjazdu. Płeć piękna, aż do ostatniej chwili w niepewności skutku przejażdżki zostająca, rozjaśniła zmarszczone czoło, przywdziała kapelusik elegancki, zarzuciła na plecy salopkę, szal lub futerko, a lekką nóżką, skoczywszy na stopień powozu, z niecierpliwością wyglądała wyruszenia z miejsca. Nie długo czekała na to, wkrótce rozwarły się bramy, zaturkotały koła, i wraz udano się ku *Nowemu Światu*, ku *Aleom* it. d. Jedni dojeżdżali do *Wilanowa*, inni zawracali z drogi, inni wreście skręcając ku *Wiejskiej Kawie* spoczęli w tem miejscu ulubionem, pod cieniem zawsze zieleniejących się drzew i krzewów miejscowej Pomarańczarni. Kawa smakowała wyśmienicie, (mało też kogo przesycił obiad), babki urosły doskonale, a pączyk rozgrzewał zziębionych. Orkiestra *Kurzątkowskiego*, sypała całym repertuarem tańców ubiegłego karnawału; w tem brzmieniu ciągłem skrzypiec, altówek, fletów i kontrabasów, niejeden przypomniał sobie miłe motywa ulubionych oper, wesoły mazur *Fik Mik*, wyborne Polki naszych i zagranicznych kompozytorów, słowem to wszystko co rozkosznie głaszcze ucho, a czemu talent *Kurzątkowskiego* i jego spólników, zawsze nowych dodaje powabów. Po kilko-godzinnej zabawie, wrócono do domów, gdzie przy lampie albo parze już tylko stearyn (świec) przepędzono pierwszy wieczór postu.

Jadłospis powszechny w domach tutejszych, przedstawiał wczoraj nomenklaturę mniej powabną. Śledź, wyzina, stokfisz (?), grochówka, żurek, polewka, leniwe pierogi i t. p. delicje, są małą bardzo dla żołądka rekreacją.

Wszystko jak widać bez różnicy musi ulegać i ulega modzie. Nawet i niewinne dzieci pięknej flory nie mogą się wyłączać od tego. Wczoraj bowiem widzieliśmy już roznoszone nowe tulipany wiosenne; tak więc skromne *hyacenty*, które dotąd pierwszą odgrywały rolę, schodzą już z pola, i muszą ustąpić miejsca po salonach i oknach innym świeższym woniom, które niezadługo wszędzie zajaśnieją. Niemożemy bowiem pod tym względem uskarżać się na *Warszawę*. Niema prawie domu, gdzieby nieznano hodownictwa kwiatów, a rączki naszych pięknych Warszawianek tak dobrze potrafią obejść się z doniczką, jak z igiełką lub haftem.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Marja mulatka*, przywołano JPannę *Moroz* 2-kroć; było to nie przesadzoną, ale rzeczywistą nagrodą jej rozkwitającego się talentu, przywołano również JP. *Jasińskiego* 2-kroć; po Kom: *Okrężne*, przywołani JPanny: *Moroz* i *Ciemska* po 3 kroć, oraz JP. *Stolpe*.

Z Petersburga.— N. PAN ozdobić raczył Orderem Śej ANNY 2ej klassy, Pułkownika gwardji Hr: *Alopeus*, Adjutanta J. C. W. Xięcia MAXYMILJANA LEUCHTENBERGSKIEGO, i Pułkownika *Malinowskiego* z pułku Moskiewskiego gwardji; a Orderem Śej ANNY 3ej kl: Hr: *Kreutza*, Rotmistrza gwardji i Fliegel-Adjutanta J. C. K. Mości.— Jenerał-Lejtnant jazdy *Rupert*, i Jenerał-Major *Duhamel*, otrzymali uwolnienie od służby, z prawem noszenia munduru.— Jenerał-Lejtnant Alexander *Gorgoli*, rozstał się z tym światem. — Podług urzędowych podań, znajdowało się w r. 1847 w *Rossji*, 217 fabryk cukru z buraków, mogących, stosownie do obfitości zbioru tej jarzyny, wyrabiać rocznie od 3 do 600,000 pudów cukru nierafinowanego.

Anglja.— Flotta Admirała *Napier*, po uzyskaniu zadosyć uczynienia od Sułtana Marokańskiego *Muley Abderahmana*, odpłynie do brzegów włoskich. — Biskup katoliki *Londynu*, zbiera ofiary dla OJCA Śgo. — Parlament w ostatnich dniach naradzał się nad środkami, celem ulżenia stanu niedostatniego w *Irlandji*.— Królowa i Xżę *Albert* 14go b. m. zwiedzili szkołę Chirurgów w *Lincolns Inn-Fields;* wieczorem dany był koncert w pałacu *Bukingham*. 10go b. m., rozpoczną się w *Londynie* widowiska opery włoskiej, do której zaangażowani są Panie: *Grisi*, *Dorus Gras*, *Viardot-Garcia*, Katarzyna *Hages*, tudzież PP. *Mario*, *Tamburini*, i *Ronconi*.— Izba niższa 14go b. m. upoważniła ministerstwo do przedstawienia wniosku, aby zmieniono prawa żeglarskie.— Podług wiadomości z *Lisbony* z d. 9go b. m. tameczny nowy Minister skarbu zajmował się reformami finansowemi; niewiedziano jeszcze wówczas jak zdoła pomnożyć dochody skarbu. Izba Deputowa, zajmowała się planem zaprowadzenia uprawy kawy na wyspach *Kapwerdyjskich*.

Danja.— Urzędowe ogłoszenie Ministra marynarki, wzywa do służby wszystkich urlopowanych marynarzy.

Francja.— Celem dostarczenia osadnikom francuzkim wydalającym się do *Kalifornji* wiadomości dokładnych i autentycznych o stanie kopalń złota i żywego srebra w *Kalifornji*, rząd wysyła do tego kraju Inży-

njera górnictwa, który odpłynie statkiem przygotowanym dla niego w *Breście*. — Na zakupienie gruntów potrzebnych do uzupełnienia gmachu pałacu *Louvre* w *Paryżu*, podług nowego planu, wydać wypadnie 6,379,250 fran., a na grunta w ulicy *Rivoli*, 3,119,630 frank:. — Jedna z gazet tak opisuje bal u Prezydenta Ludwika Napoleona *Bonaparte*, dany w pałacu *Elisée*. Gości zaproszono około 800. Damy należące do najbardziej arystokratycznych rodzin przedmieścia Sgo Germana, jaśniały koronkami, dyamentami, axamitem i przypominały najwykwintniejsze festyny. *Ludwik Napoleon* pragnąc dźwignąć przemysł francuzki, otworzył swoje salony dla przepychu bogaczów, aby podać klassie ubogiej sposobność do zarobkowania. Wszyscy, którzy mieli zaszczyt być zaproszonemi na ten świetny wieczór, ujęci byli uprzejmością Gospodarza. Wszystko przypominało czasy cesarstwa, i gdyby tu zaszedł który z dygnitarzy z owej epoki, mniemałby znajdować się na pokojach *Napoleona*. Na wstępie sali, lokaje w bogatych liberjach cesarskich, stali rzędem. Po odebraniu biletu od gościa, Kamerdyner anonsował wchodzącego głosem donośnym, poczem go wprowadzano do drugiego salonu, gdzie Prezydent znajdował się. Za powitaniem gospodarza, mięszano się do grona bawiących. Damy wprowadzane były przez Adjutantów, którzy je przedstawiali Prezydentowi; tenże witał je uprzejmie, i każdej starał się oświadczyć jaką grzeczność. Dobór mebli przypominał również czasy cesarstwa. Uważano względy szczególne okazane przez *Ludwika Napoleona* Hrabiemu *Molé*; niemniej był uprzejmym dla Pana *Thiers* i Ministrów. Ciało dyplomatyczne było obecne. Honory balu czyniła kuzyna Prezydenta. Prezydent rozmawiał z Posłami zagranicznemi, najdłużej z Margrabią *Normanby*.— P. *Goudchaux* ozdrowiał po doznanym attaku apoplexji. — P. *Lamartine* wydaje nową edycję dzieł swoich, dla zaspokojenia obarczających go długów.— 4go b. m. odbyło się w *Menton* uroczyste umieszczenie tafli kamiennej w domu rodzinnym Jenerała *Bréa*, z napisem: »Jenerałowi *Bréa*, urodzonemu w *Menton* 23go Kwietnia 1790, poległemu w *Paryżu* 24 Czerwca 1848, w obronie porządku i Francji." — Minister spraw wewnętrz: P. Leon *Faucher* 15go b. m. zaproponował w Zgromadzeniu Narodowem, aby w rocznicę ustanowienia rządu, odprawione były Nabożeństwa we wszystkich Kościołach, i aby właściwy obchód uroczysty odłożono na dzień 4go Maja. Zgromadzenie odesłało program Ministra i program Pana *Portalis* do komitetu spraw wew:. Niejakie spory wzniecīły się w skutek interpelacji o składce w ilości przeszło 3ch miljonów, zebranej dla ranionych lutowych; Minister spraw wewn: przyrzekł sprawdzenie pokwitowań. Pierwsze 8m artykułów prawa wyborczego przyjęto. W końcu Zgromadzenie na wniosek komitetu uchwaliło, obchody 24 Lutego i 4 Maja. W dniu 24 Lutego, Zgromadzenie Narodowe, gwardja narodowa, armja i t. d., znajdować się będą na solennem Nabożeństwie, w czasie którego salwa armatnia uroczystość oznajmi.— Podług gazety *Patrie*, W. Xiżę *Toskański* wyjechał nie do wyspy *Elby*, lecz do *St. Stephano*.— Główny Dyrektor Banku P. *Argout*, w sprawozdaniu za rok przeszły czyni uwagę, iż przesilenie handlowe w 2ch latach po rewolucji lipcowej było daleko znaczniejsze. Z summy 30 miljonów w wexlach nieuiszczonych, w Banku pozostałych, wpłynęło już 16 miljonów, a z reszty spodziewają się jeszcze odzyskać 10 miljonów.

Hiszpanja. — Traktat niedawno zawarty między Jenerałem *Chacon* a Kaidem Kabylów z dziedziny *Riff*, został przez tychże złamany; Arabowie atakują znowu szczupłą załogę hiszpańską w *Melilli*; tym razem jednak rząd hiszp: przedsięweźmie środki energiczne przeciw najezdnikom.—Na pograniczu francuzkim głoszą, że *Kabrera* wróciwszy do zdrowia, zagraża nowem najściem Karlistów. Reklamacje energiczne przesłano w tej mierze do *Paryża*.

Niemcy. — Poseł nadzwyczajny sardyński Baron *Antonini*, 14go b. m. wyjechał z *Frankfortu n. M.* do *Paryża*.— Dom bankierski *Sina*, cyrkularzem do Bankierów w *Frankforcie n. M.* zawiadomił, iż wspólnie z dwoma innemi domami bankierskiemi, uskutecznił nową pożyczkę austrjacką na 40 do 60 miljonów zł. mon. konw.— Baron *Rechberg* spodziewany jest w *Frankforcie n. M.* z misją od rządu austr:, w przedmiocie ustawy niemieckiej.— Poseł pruski przy dworze ang: Kawaler *Bunsen* wyjechał z *Berlina* do *Londynu*.— Król *Pruski* przez kilka dni był słabym w *Szarlottenburgu* na febrę kataralną.— Z przyczyny polepszenia się stanu zdrowia Arcy-Xcia Zawiadowcy, przestano wydawać buletyny.— Rząd saski w odpisie na notę pruskiego rządu, w przedmiocie ustanowienia przyszłego Zwierzchnictwa, przychyla się zupełnie do zdania pruskiego gabinetu, iż ustanowienie tego zwierzchnictwa, powinno zasadzać się wyłącznie na porozumienie się między Zgromadzeniem Narodowem a Rządami Państw specjalnych; również gabinet saski jednakiego jest zdania z pruskim, iż zaprowadzenie godności cesarskiej w Niemczech, byłoby nawet przeszkodą dla jedności Rzeszy.

Turcja. — *Abbas* Basza, ciągle jest przedmiotem względów w *Stambule*; z członków dyplomatycznego ciała, najpierwej odwiedził go Poseł francuzki Jenerał *Aupick*; codziennie po kolei dawane są festyny u Baszów i Ministrów dla egipskiego Namiestnika.— Rząd zajmuje się planem uskutecznienia wielkich prac nadbrzeżnych.— *Omer* Basza dowódca wojsk tureckich na Wołoszczyznie, za odznaczenie się jeszcze w Syrji, został ozdobiony nowym orderem.

Włochy. — P. *Bargagli* przeznaczony przez rząd toskański na poselstwo w *Paryżu*, przybył z *Gaety*

do Rzymu.—Na pierwszem posiedzeniu Zgromadzenia ustawodawczego w *Rzymie*, znajdowało się tylko 110 Członków, to jest 7/10 z liczby ogólnej.

Rozmaitości.—Londyńska gazeta *Illustracja* zawiera opis szczegółowy 2ch wielkich pomysłów Inżyniera *Stephensona*, z których jeden został już uskuteczniony. Jest to most żelazny nad rzeką *Konway*; pod nim kursują parostatki, na nim zaś dokończoną jest kolej żelazna między *Chester* a *Holyhead*, przez którą szybują parochody ze swemi pociągami. Drugie podobne dzieło olbrzymie ma być założone pod jego dyrekcją przez ciaśninę *Menai*, na długość 1833 stóp między wyspą *Anglesey* a wybrzeżem *Anglji.*— W domu przytułku *Ongar*, umarł kominiarz James *Battle*, przeżywszy lat 100. Na kilka dni przed zgonem, jeszcze jako amator, dopełniał obowiązków swego powołania, i czyścił kominy miejscowe. — Z *Tipperary* wysłano do *Kalifornji* 10 statków obładowanych wódką.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Felix Oby: z Snyki; Gościcka Apolonja Oby: z Mińska; Gniewiński Szczepan Oby: z Mińska; Grabowski Leon Ob: z Lublina; Kiciński Paw: Oby: z Rokścin; Klińska Józefa Oby: z Brzeszcza; Kicińska Julijanna Hr. z Ojrzenia; Łempicki Lud: Oby: z Iwanisk; Makowski Felix Oby: z Prawdy; Matuszewski Emanuel Oby: z Tymianki; Potocki Wikt: Ob: z Moczydłowa; Ryx Fran: Oby: z Dobrzelina; Stumpf Fryd: Oby: z Tomaszowa; Slaski Adam Oby: z Rzepliua; Skorzewski Oby: z Poznania; Sztembart Kazim: Oby: z Lubelskiego; von Zass Baron Jener:-Lejt: z Gub: Kurlandzkiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 11/23 b. m. o godz: 10 rano, w Sądzie Policji Prostej Okr: i M. Warsz: Wydz: 4, w Pradze, pod Nr 379 przy ul: Brukowej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, różne REKWIZYTA.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu pod Nrem 2913 A.

Podają do wiadomości publicznej zniżone z dniem dzisiejszym ceny swych wyrobów zbożowych:

MĄKI PSZENNE.					MĄKI ŻYTNE.				
100 funtów	Nr	0	po złp.	20.	100 funtów	Nr	0	po złp.	13.
» »	»	1	» »	17.	» »	»	1	» »	11.
» »	»	2	» »	16.	» »	»	2	» »	9.
» »	»	3	» »	15.	» »	»	3	» »	8.
» »	»	4	» »	5.	» »	»	4	» »	5.
» »	»	5	» »	3 g. 10.	» »	»	5	» »	4.
» Otrąb			» »	3 g: 10.	» Otrąb			» »	4.
					» Razówki			» »	7.

Sprzedaż tychże tak w samych Zakładach, jakoteż w Składach sprzedaży: przy ulicy Trębackiej Nro 638, i za Żelazną Bramą Nro 956. Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

LOKAL Kawalerski umeblowany, z pościelą i t. p., na 1m piętrze, o 2ch Pokojach i Alkową, z balkonem na ulicę Miodową wychodzącym, jest do wynajęcia od 1go Marca r. b., na miesiąc jeden, a później kwartalnie lub na dłużej. Wiadomość w Składzie Rękawiczek przy ulicy Miodowej, w środku filarów Nr 497 położonym.



KOCZ podróżny, z fordekiem, mienowy, lecz mocno zbudowany, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Kantorze Zleceń przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 C.

Ktoby miał do wynajęcia LOKAL, wraz z Meblami, na miesiąc jeden, składający się z 2ch Pokoi, lub jednego obszernego, Przedpokoju i Wozowni do pomieszczenia powozu, w bliskości Teatru, raczy dać wiadomość do Składu Sukna P. Nowakowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 A.

Są do nabycia: FASY małe i większe, rekwizyta BIAŁOSKÓRNICZE, t. j. baumy, suszarnia i piec żelazny, Kocioł miedz: o 30 konewkach wody, i t. p.; niemniej PIŁA szajbowa z urządzeniem do rznięcia drzewa, za pomocą komunikacji do maneżu.— SZAFY sklepowe, Wystawki przed Sklepem, CALBANK, Szafki różne i t. p. Wiadomość przy ulicy Wygoń Nr 2185 A, w podwórzu na prawo.



U Karola Winiewicza Patrona w Warszawie, pod Nr 306 zamieszkałego, jest SUMMA Złp. 45,000, do natychmiastowego wypożyczenia na Dobra Ziemskie, pod Juryzdykcją Trybunału Warszawskiego w Warszawie, leżące.

W handlu Win przy ulicy Elektoralnej Nr 785, znajduje się Skład SERÓW, najwięcej zbliżonych do Szwajcarskich i Limburskich, z dóbr Barona de Keudell w Gub: Augustowskiej; gdzie takowych w każdym czasie na kręgi, jakoteż i na funty, za najpomierniejszą cenę nabyć można.

Swieże **MASŁO** Litewskie, nadeszło do pałacu Hr. Zamojskich, obok XX. Reformatów; sprzedaje się funt po Zł. 1 gr. 1. Wiadomość u Rządcy tegoż pałacu.

W tych dniach rozpocznie się znaczna ROBOTA GRABARSKA, w pobliżu rogatek Marymontskich, gdzie robotnik dziennie na akord czyli wymiar od **2** Złotych do pół Rubla srebrem zarobić sobie może. Bliższa wiadomość w pierwszym domu murowanym za temiż rogatkami, po lewej stronie, u Pisarza miejscowego.

LUSTRO, STÓŁ do gry, i STÓŁ nie wielki przed kanapę, na kolor palisandrowy zrobione, w najnowszym guście, są do sprzedania z wolnej ręki, za bardzo umiarkowaną cenę: mający chęć kupna, zechce widzieć te meble w małym domu P. Skwarcowa na Saskim placu, gdzie mieszka Kuśnierz Pielichow, codzień z rana, od godz: 8 do 12, i od 3 do 6 wieczór.

DROŻDŻE funtowe z dóbr Nałęczów, w całych funtach, po zł. 1 gr. 6; Meklemburgskie, funt po zł. 1 gr. 10; Drożdże Berlińskie (Wein-Pfund-Bärme) w całych funt: zł. 2 gr. 5, pół funt: zł. 1 gr. 5, ćwierć funt: gr. 20, i łutowe, łut po gr. 3. — Musztardy francuzkiej, słoik od zł. 2 do zł. 3.— HYACYNTY, sztuka po gr. 40.— Nasienia Koniczyny czerwonej i białej, Trawy Śgo Tymoteusza, Rejgrasu, Lucerny, Esparcety etc., dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, wprost pałacu Zamojskich.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 1.
Wysokość wody na Wiśle stop 13 cali 2.

TEATR WIELKI. Dziś, Uwertura i Arja z *Fra Djawola*, — *Gizella*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Sztuka przypodobania się*,— *Nowy rok.*

Niżej podpisana, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że u mnie dostać będzie można w każdą Środę, Piątek i Sobotę, OBIADÓW postnych, oraz i mięsnych, każdodziennie. Także w Niedziele na Śniadania FLAKÓW po gospodarsku urządzonych; przyjmuje także i abonament miesięczny, wszystko za bardzo umiarkowaną cenę. Przy ulicy Żabiej, naprzeciw Saskiego Ogrodu, w domu P. Krzemińskiego Nr 956. — F. Zawadzka.

Jutro u *Rogawskiej* przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej, na Śniadanie: Szczupak z sosem kaparowym, Sandacz z jajami, Kotlety rybne, Lin z kapustą, Zupa rybna i Piwo grzane, Pierożki z powidłami, i różne mięsne potrawy; oraz każdodziennie tak na zimno jak i gorąco można dostać wszelkich Ryb i Potraw.